

Sygn. akt **III APa 2/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: insp.ds.biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy powoda wzajemnego (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w G. W.**

przeciwko pozwanemu wzajemnemu **J. D. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda wzajemnego (...) Sp. z o. z siedzibą w G. W..

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt VI P 63/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda wzajemnego na rzecz pozwanego wzajemnego kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	-----------------------	-------------------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu VI Wydział Pracy, z dnia 2 grudnia 2014 r., po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Poznaniu na rozprawie, sprawy z powództwa J. D. (1) (pозwanego wzajemnie) przeciwko (...) sp. z o.o. w G. (powoda wzajemnego) o zapłatę, powództwo oddalono.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany wzajemny J. D. (1) (dalej pozwany), został zatrudniony przez powódkę wzajemną (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. W., (dalej powódkę), na podstawie umowy o pracę z dnia 1.02.2006 r., zawartej na czas nieokreślony, na stanowisku dyrektora generalnego. Strony umowy w par. 5 pkt. 1 umowy o pracę ustaliły wysokość miesięcznego wynagrodzenia za

pracę w kwocie 2.500 euro miesięcznie. W par. 5 pkt. 3 zastrzeżono prawo pozwanego do corocznej premii w wysokości 4% wypracowanego zysku spółki, gdzie termin wypłaty premii miał nastąpić po sporządzeniu i zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego spółki.

Na podstawie aneksu do umowy o pracę z dnia 1.11.2008 r. strony zmieniły nazwę stanowiska pracy, na którym zatrudniono pozwanego tj. pozwany od tego momentu zajmował stanowisko dyrektora generalnego-zarządzającego. Strony, na podstawie kolejnych aneksów do umowy o pracę, począwszy od dnia 1 sierpnia 2009 r. ustaliły ostateczną wysokość miesięcznego wynagrodzenia za pracę pozwanego na kwotę 38.260 zł. W/w umowy w imieniu powodowej spółki podpisywał prezes zarządu J. W., który miał świadomość treści podpisywanych dokumentów oraz wysokości pobieranego przez pozwanego wynagrodzenia za pracę.

Pozwany zajmował jednocześnie stanowisko prokurenta samoistnego spółki i na podstawie dwustronnych ustaleń z ówczesnym prezesem spółki J. W. posiadał wolną rękę w prowadzeniu spraw spółki, tj. pozwany przedstawiał jedynie prezesowi, który posiadał swoje stałe miejsce zamieszkania na terenie Niemiec, podczas comiesięcznych jego wizyt w Polsce, uproszczony rachunek zysków i strat.

J. W. był na bieżąco informowany przez pozwanego o istotniejszych sprawach dotyczących funkcjonowania spółki, przy czym J. W. nie ingerował w sposób rozwiązywania bieżących problemów związanych z funkcjonowaniem spółki, polegając w tym zakresie na inicjatywie pozwanego. Dla J. W. istotnym było jedynie to, aby spółka generowała zyski.

Pozwany w dostatecznym stopniu, umożliwiającym mu bezpośredni kontakt, posługiwał się językiem niemieckim. Pozwany otrzymał od J. W., który w tym czasie posiadał całość udziałów w powodowej spółce ustne polecenie wypłaty mu, począwszy od dnia 1 maja 2006 r., co miesiąc kwoty 5.000 EUR tytułem sprawowania przez niego funkcji prezesa zarządu. Pozwany na okoliczność przedmiotowego polecenia sporządził notatkę służbową, którą załączył do akt osobowych dotyczących J. W.. Pozwany we własnym zakresie skonsultował z prawnikiem zasadność wydanego mu w tym zakresie polecenia i uzyskał opinie, iż skoro J. W. posiada całość udziałów spółki, to przyznane sobie uposażenie, mieściło się w zakresie posiadanych przez niego uprawnień właścicielskich. Pozwany do momentu odwołania z funkcji zarządu powodowej spółki (...), co oficjalnie zakomunikowano pozwanemu w marcu 2010 r., wypłacał J. W. kwotę 5.000 EUR miesięcznie, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, niezależnie do tego, czy ówczesny prezes spółki przyjeżdżał na comiesięczne wizytacje pozwanej w Polsce, czy też nie.

Wizyty J. W. w Polsce do sierpnia 2009 r., kiedy to główna siedziba spółki znajdowała się w P., miały dość regularny przebieg; przyjeżdżał do Polski w około comiesięcznych odstępach czasu, a jego wizyty trwały od kilku dni do nawet tygodnia. W ostatnim okresie sprawowania przez J. W. funkcji prezesa spółki, usługi doradcze z zakresu funkcjonowania spółki na jego rzecz świadczyła obywatelka Niemiec A. S. (1) która była sekretarką D. N., odpowiedzialnego za finanse w koncernie (...), który przejął większościowy pakiet udziałów powodowej spółki.

W późniejszym czasie, tj. po sierpniu 2009 r. wizyty J. W. w nowej siedzibie spółki w G. W.. miały już tylko charakter sporadyczny, co miało właśnie związek ze zmianami właścicielskimi w strukturze organizacyjnej spółki i stopniowym odsuwaniem przez nowego właściciela spółki od pełnionej funkcji J. W..

Istota działalności gospodarczej powodowej spółki polega na dystrybucji w Polsce mięsa, które pochodzi z terytorium Niemiec. Powódka posiada własną flotę pojazdów ciężarowych, tj. zestawów: ciągnik siodłowy oraz naczepa (chłodnia), którymi mięso z terenu Niemiec było przewożone do Polski, a następnie za pomocą mniejszych samochodów dostawczych rozwożone było do odbiorców hurtowych na terenie kraju.

Z biegiem czasu i rozwojem prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, w szczególności w okresach zwiększonego popytu na mięso, pojawiła się konieczność korzystania w procesie redystrybucji mięsa na rynku krajowym w coraz to większym stopniu z usług zewnętrznych firm transportowych, co było kłopotliwe z uwagi na obostrzone warunki w zakresie wymogu posiadania nieawaryjnego systemu chłodzenia, jakie musiały posiadać samochody dostawcze, którymi przewożono artykuły mięsne. Flota pojazdów posiadana przez powodową spółkę na rynek krajowy była stara i podatna na częste awarie, co dodatkowo komplikowało sprawę w trakcie wzmożonego

popytu na produkty mięsne oferowane w sprzedaży. Zewnętrzne firmy transportowe preferowały z kolei zawieranie stałych usług przewozu, co z jednej strony pozwalało na posiadanie komfortu stałego dostawcy, a z drugiej jednak strony oznaczało konieczność stałego uiszczenia opłat za gotowość wykonywania przewozu, tzw. osiowego niezależnie od ilości przewożonych towarów.

Pozwany jeszcze przed zatrudnieniem u powódki tj. już od 1985 r. prowadził samodzielną działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której zajmował się świadczeniem usług sprzątanania, ochrony mienia, a z czasem transportowych. Pozwany w miarę nasilających się kłopotów ze znalezieniem na czas transportu krajowego, podjął decyzję o zakupie floty pojazdów dostawczych w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, za pomocą których można było przewozić produkty mięsne z terenu Niemiec, a następnie dalej je rozwozić na terenie kraju. Stawki za przewóz na terenie kraju pobierane przez przedsiębiorstwo pozwanego wzajemnie były wyższe o około 50 gr. za przejechany kilometr, aniżeli stawki pobierane przez krajowych przewoźników, z tym zastrzeżeniem, że flota pojazdów stanowiących własność pozwanego była do wyłącznej dyspozycji powodowej spółki, a w trakcie kursów powrotnych, samochody powoda nie transportowały ładunków osób trzecich. Gwarancja dyspozycyjności w okresach zwiększonego zapotrzebowania na usługi transportowe, a także jakość posiadanej floty pojazdów wpływała na wyższą cenę stawki cenowej za każdy przejechany kilometr.

Pozwany wiosną w 2009 r. przy okazji budowy nowej bazy transportowej spółki w G. W.. w rozmowach z J. W. podjął temat możliwości budowy na terenie przyległym do bazy, chłodni składowej, której koszt szacowany był na około 15.000.000 zł. J. W. podczas spotkania z udziałem pozwanego oraz K. K. właściciela przedsiębiorstwa budowlanego (...), który ostatecznie wybudował dla powodowej spółki wspomnianą nową siedzibę bazy transportowej w G., złożył K. K. ofertę przeprowadzenia procesu budowlanego chłodni składowej, łącznie ze zleceniem wykonania kosztorysu przedsięwzięcia i wykonania dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę.

W sierpniu 2009 r., przy okazji uroczystości otwarcia bazy transportowej, i wizyty J. W. w G. W.. miało dojść do podpisania stosownej umowy w tym przedmiocie, której projekt w języku polskim i niemieckim sporządził K. K.. Do podpisania stosownej umowy jednak nie doszło. J. W. podczas spotkania przy okazji otwarcia bazy transportowej w G. zapewnił, że rozpoczęcie właściwej budowy ulegnie opóźnieniu o kilka miesięcy, prezentując jednocześnie w trakcie imprezy towarzyszącej otwarciu bazy transportowej w G. W.. makietę nowej chłodni składowej.

Przedsiębiorstwo (...) sporządziło stosowną dokumentację techniczną i w oczekiwaniu na uzyskanie pozwolenia na budowę, wykonało prace przygotowawcze pod wspomnianą inwestycję, tj. m.in. zdjęcie wierzchniej warstwy humusu, postawienie części opłotowania oraz przygotowanie zaplecza budowy. Strony uzgodniły, że dojdzie do kolejnych spotkań z udziałem K. K., celem omówienia szczegółów kosztorysowych przedsięwzięcia.

W międzyczasie większościowy pakiet udziałów powodowej spółki przejęła niemiecka spółka prawa handlowego (...), w której 100% udziałów należy do (...). Obie w/w spółki należą do grupy (koncernu) (...). Powódka z uwagi na w/w przekształcenia spółki zyskała status „spółki córki” grupy (...), a J. W. z początkiem 2010 r. faktycznie przestał pełnić funkcję prezesa Spółki; w jego miejsce powołano obywateli Niemiec U. L. oraz M. S., którzy po roku sprawowanych funkcji utracili zaufanie do pozwanego i w 2011 r. doprowadzili do jego odwołania z zajmowanej funkcji prokurenta oraz rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy.

W tym czasie J. W. miał świadomość osłabienia jego pozycji w powodowej spółce, w związku z utratą większościowego pakietu udziałów i narastającą presją nowego właściciela na przeprowadzenia zmian personalnych w składzie zarządu spółki. Ostatecznie J. W. nie pojawił się już w Polsce i przestał odbierać telefony od pozwanego.

Pozwany skontaktował się więc telefonicznie z A. S. (1) i wyniku tej rozmowy ustalono, że poniesione przez wykonawcę koszty czynności przygotowawczych pod budowę chłodni składowej powinny zostać uregulowane i spółka na ten cel uzyskała kwotę pożyczki z grupy (...) na kwotę 50.000 EUR. K. K. w trakcie rozmowy z A. S. (1), za pośrednictwem pozwanego wzajemnie, ustalił, że końcowy koszt tych robót wyniesie kwotę 990.000 PLN, która to kwota, po wystawieniu przez K. K. stosownej faktury, została przez powodową spółkę zapłacona w całości.

W dniu 1 września 2011 r. do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wlkp. wpłynęło zawiadomienie powodowej spółki o możliwości popełnienia przez pozwanego przestępstwa na szkodę spółki, tj. wyrządzenia spółce szkody majątkowej w wielkich rozmiarach przez nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków, tj. o czyn z art. 296 par. 3 k.k. i art. 286 par. 1 k.k. w zw. z art. 294 par. 1 k.k. Powodowa spółka w uzasadnieniu złożonego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa powołała się na te same okoliczności faktyczne, które legły u podstaw wytoczenia przez nią powództwa wzajemnego przeciwko powodowi. Prokurator Rejonowy w Grodzisku Wlkp. postanowieniem z dnia 9 maja 2012 r. umorzył postępowanie w sprawie wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (sygn. akt prokuratorskich Ds.1443/11). Postanowieniem z dnia 20 marca 2013 r. Prokurator Rejonowy w Grodzisku Wlkp. postanowił podjąć umorzone postępowanie na nowo, po czym w dniu 20 maja 2013 r. wydał ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, zgodnie z art. 17 par. 1 pkt 2 K.p.k. (sygn. akt prokuratorskich Ds. 256/13). Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVI Karny postanowieniem z dnia 22 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. akt XVI Kp 440/13, po rozpoznaniu zażalenia spółki na w/w postanowienie Prokuratora Rejonowego z dnia 20 maja 2013 r. o umorzeniu postępowania, utrzymał w mocy.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, powodowa spółka w realiach przedmiotowej sprawy, aby uzyskać orzeczenie uwzględniające zgłoszone przez nią w powództwie wzajemnym żądanie powinna była wykazać: 1) bezprawność zachowania pozwanego tj., że pozwany nienależycie wykonywał swoje obowiązki pracownicze na powierzonym mu stanowisku dyrektora generalnego – prokurenta (art. 114 k.p.), 2) winę pozwanego wzajemnie; w tym przypadku, a więc domagania się naprawienia szkody w wysokości przewyższającej trzykrotność miesięcznego wynagrodzenia za pracę (art. 119 k.p.), kwalifikowaną postać winy, a więc winę umyślną w postaci zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego (art. 122 k.p.), 3) wysokość poniesionej szkody (art. 122 k.p. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), 4) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanego a powstaniem szkody. Nie może też być zatem żadnych wątpliwości, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, że tylko zachowanie bezprawne może zostać zakwalifikowane jako zawinione.

W ocenie Sądu Okręgowego, odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, trzeba podkreślić, że strona powodowa nie wykazała w toku postępowania podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego, a mianowicie bezprawności jego zachowania, rozumianej jako nienależycie wykonywanie przez niego jego podstawowych obowiązków pracowniczych na stanowisku dyrektora generalnego-prokurenta spółki.

Sąd Okręgowy stoi bowiem na stanowisku, że odmienna ocena podejmowanych przez pozwanego zachowań za kadencji prezesa J. W., nie stanowiła z oczywistych względów wystarczających podstaw do zakwalifikowania działań pozwanego wzajemnie jako działań bezprawnych.

Nie posiadało bowiem znamion bezprawności zachowanie polegające na cyklicznej wypłacie J. W. wynagrodzenia miesięcznego w kwocie 5.000 EUR w okresie kiedy pełnił on funkcję prezesa zarządu spółki. Jak zeznał bowiem świadek J. W. wydał w tym zakresie powodowi wyraźne polecenie. Nie można było przeto czynić powodowi zarzutu, iż wykonywał polecenia jego bezpośredniego przełożonego, który jednocześnie posiadał całościowy pakiet udziałów przedsiębiorstwa.

Jeśli zaś chodzi o podniesiony przez powodową spółkę zarzut bezprawności zachowania pozwanego, w związku z ostatecznie ustaloną wysokością wynagrodzenia pozwanego na kwotę 38.260 zł, to nie mogło być żadnych wątpliwości, że zgodę na taką wysokość wynagrodzenia pozwanego za pracę wyraził uprawniony wówczas do samodzielnej reprezentacji powodowej spółki – pełniący funkcję prezesa J. W.. Powodowa spółka nie wykazała zatem dowodowo, że pozwany samodzielnie, bez zgody ówczesnego prezesa zarządu spółki, ustalił a następnie pobierał z kasy przedsiębiorstwa w/w wynagrodzenia, co tylko wówczas uzasadniałoby odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego.

Znamion bezprawności nie nosiło także zachowanie pozwanego polegające na korzystaniu z usług własnego przedsiębiorstwa w trakcie transportu produktów mięsnych na rzecz powodowej spółki. Świadek J. W. zeznał wprost,

że pozwany wzajemnie informował go o problemie z transportem krajowym ładunków o masie 5-7 ton, zobowiązując jednocześnie do załatwienia tej kwestii we własnym zakresie. Przesłuchani w sprawie świadkowie również zeznali, że w trakcie wzmożonego popytu na produkty mięsne powodowej spółki, istniał rzeczywisty problem ze znalezieniem wiarygodnych przewoźników za rozsądną cenę.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można było także przypisać bezprawności działaniu pozwanego polegające na realizacji faktury na rzecz przedsiębiorstwa (...). Z zeznań przesłuchanego w charakterze świadka K. K., których wiarygodności powodowa spółka nie podważyła, wynikało jednoznacznie, że stosowne prace projektowe a następnie budowlane zostały na rzecz spółki wykonane, za co należała się zapłata, gdzie jednocześnie o kwestii płatności zorientowana była A. S. (1), która była sekretarką D. N., który był odpowiedzialny za sprawy finansowe w posiadającym już wówczas większościowy pakiet udziałów spółki koncernie (...). Nie można było jednocześnie przyjąć, że pozwany posiadał przyzwolenie na zapłatę jedynie 50.000 EUR, jeśli wartość prac zleconych jeszcze przez J. W. była znacznie większa. W istocie bowiem oznaczałoby to, że A. S. (1) byłaby uprawniona do samodzielnej zmiany warunków wykonania tych prac, które zostały uzgodnione przez K. K. z pozwanym i J. W., w trakcie wcześniejszych rozmów.

Od powyższego wyroku złożono apelację, w której powód wzajemny na podstawie art. 367 k.p.c. zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu i wniósł o: 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez: a) zasądzenie od pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego kwoty 300 000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa wzajemnego do dnia zapłaty; b) zasądzenie od pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, ewentualnie, 2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a nadto o: 3) zasądzenie od pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, oraz 4) rozpoznanie, w trybie art. 380 k.p.c. wydanego na rozprawie w dniu 18.11.2014 r. postanowienia dowodowego dotyczącego: w pkt 1 – dopuszczenia dowodu z dokumentów w postaci protokołów zeznań świadków M. K. (1), A. F., E. Z., A. S. (2), M. K. (2), K. S., M. M., G. R., A. R. i J. D. (1), zestawienia wypłat premii na rzecz J. D. (1), postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 20.05.2013 r. oraz postanowienia z dnia 22.07.2013 r., zawartych w aktach o sygn. Ds. 256/13 Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wlkp., w pkt 2 – oddalenia pozostałych wniosków dowodowych powoda wzajemnego, poprzez jego zmianę w pkt 2 i dopuszczenie pozostałych wniosków dowodowych powoda wzajemnego, obejmujących dowód z: aktu założycielskiego, umowy sprzedaży udziałów z dnia 23.08.2007 r., notatki, umowy ze współpracownikami (T. G., G. K.), zestawienia i potwierdzeń wypłat, zestawienia i potwierdzeń wypłat na rzecz J. W., wydruku tabeli kursów walut z dnia 16.06.2006 r., umowy o pracę z dnia 01.02.2006 r. wraz z aneksami, zestawienia wypłat premii na rzecz J. D. (1), umowy z dnia 01.08.2009 r. (ochrona obiektu), umowy z dnia 01.05.2010 r. (nadzór nad tankowaniem), umowy z dnia 05.01.2009 (nadzór nad tankowaniem), umowy z dnia 01.08.2009 r. (sprzątanie obiektu), raportu z audytu, umowy o pracę T. K., G. R., A. R., K. R. wraz z aneksami (pозwana/powódka wzajemna złoży na rozprawie), zapisów ksiąg rachunkowych powódki, opinii biegłego z zakresu: 1) rachunkowości – na okoliczność czasokresu, ilości i kosztów świadczonych przez (...) na rzecz (...) sp. z o.o. usług transportowych oraz porównania ich z czasokresem, ilością i kosztami usług transportowych świadczonych na rzecz (...) sp. z o.o. przez inne podmioty, 2) transportu i logistyki – na okoliczność porównania kosztów usług transportowych świadczonych przez (...) na rzecz (...) sp. z o.o. z kosztami usług transportowych świadczonych na rzecz (...) sp. z o.o. przez inne podmioty oraz stawkami rynkowymi, umowy pożyczki z dnia 20.08.2009 r., kosztorysu, kosztorysu z adnotacjami J. D. (1), faktury VAT nr (...) z załącznikiem, potwierdzeń wykonania przelewów należności z faktury VAT nr (...), dokumentacji: projektowa i budowlana (pозwana/powódka wzajemna złoży na rozprawie), zapisów ksiąg rachunkowych powoda wzajemnego, opracowania rzeczoznawcy, opinii biegłego z zakresu budownictwa – na okoliczność ustalenia zakresu robót i kosztów objętych kosztorysami ofertowymi, ich prawidłowości, relacji do cen rynkowych i kosztów rzeczywiście poniesionych przez pозwaną/powódkę wzajemną a także terminu, zakresu i prawidłowości rzeczywiście wykonanych robót.

Wyrokowi Sądu Okręgowego, na podstawie art. 368 k.p.c. zarzucono: obrazę prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 18.11.2014 r. oddalił wnioski dowodowe powoda wzajemnego; obrazę prawa procesowego – art. 227 k.p.c.

i art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda dotyczących ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, a nadto wymagających wiadomości specjalnych; obrazę prawa materialnego – art. 100 k.p., 114 k.p., 115 k.p., 116 k.p., 120 k.p., 291 § 3 k.p., 300 k.p. i 415 k.c. mającą postać nierozpoznania istoty sporu, poprzez uniemożliwienie powodowi wzajemnemu wykazania powstania szkody, bezprawności działania pozwanego wzajemnego jako pracownika oraz wysokości tej szkody, a to w wyniku oddalenia postanowieniem z dnia 18.11. 2014 r wniosków dowodowych powoda wzajemnego; obrazę prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Okręgowy, uznając za wiarygodne dokumenty prywatne – zestawienia wypłat premii na rzecz J. D. (1), nie uczynił ich podstawą dokonania ustaleń faktycznych; obrazę prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku swych ocen co do dowodu z dokumentów – zeznań świadków składanych w postępowaniu karnym; obrazę prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów – zeznań świadków A. F., A. S. (2), E. Z., M. M., K. S., A. R., G. R., M. K. (2), M. K. (1), T. K., K. K., J. W., A. E., U. L. i M. S..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że podstawę odpowiedzialności J. D. (1) stanowi przepis art. 114 Kodeksu pracy. Jest to odpowiedzialność materialna, którą ponosi pracownik jeśli w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę. Zatem chcąc pociągnąć do odpowiedzialności pozwanego, pracodawca (spółka) winna wykazać: 1) bezprawność zachowania J. D. (1), a więc że nie wykonał lub wykonywał nienależycie swoich obowiązków pracowniczych na powierzonym mu stanowisku dyrektora generalnego-prokurenta, 2) jego winę, 3) wysokość poniesionej przez spółkę szkody, 4) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem J. D. (1) -pracownika a powstaniem szkody. Przy czym, co podkreśla Sąd Apelacyjny, należy zwrócić uwagę, że w odniesieniu do kwestii materialnej odpowiedzialności pracowników, fundamentalne pozostaje ustalenie postaci winy, jako że: 1) w przypadku winy nieumyślnej pracownika, odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody (art. 119 k.p.); 2) w sytuacji winy umyślnej pracownika, obowiązany jest on do jej naprawienia w pełnej wysokości (art. 122).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wina oznacza ujemną ocenę podmiotowej strony zachowania sprzecznego z porządkiem prawnym (bezprawnego); wina ta jako przesłanka odpowiedzialności materialnej pracowników występuje w dwóch postaciach: winy umyślnej i winy nieumyślnej, zaś rozróżnienie to, jak wynika z powyższego, ma istotne znaczenie z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności pracownika za wyrządzoną szkodę. Z racji faktu, na co zwraca uwagę Sąd Apelacyjny, iż kodeks pracy nie określa na czym ma polegać umyślność i nieumyślność zachowania powodującego szkodę, doktryna wykorzystuje rozróżnienie dwóch odmian winy umyślnej: zamiaru bezpośredniego oraz ewentualnego i dwóch odmian winy nieumyślnej: lekkomyślności i niedbalstwa, dokonywane na gruncie prawa karnego. Pracownik wyrządza szkodę z winy umyślnej, jeżeli nie wykonuje lub nienależycie wykonuje swe obowiązki pracownicze w celu wywołania skutku polegającego na uszczerbku w majątku pracodawcy (dolus directus) albo gdy przewidując ten skutek, godzi się na jego wystąpienie (dolus eventualis). Nieumyślne wyrządzenie szkody pracodawcy następuje w tych przypadkach, gdy pracownik zdawał sobie sprawę z możliwości powstania szkody, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że jej uniknie (lekkomyślność), bądź gdy powstania szkody w ogóle nie przewidywał, chociaż mógł i powinien (niedbalstwo).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w przedmiotowej sprawie nie tylko nie można, jak ustalił Sąd Okręgowy, wskazywać na bezprawność działania powoda wzajemnego, ale także na pewno nie sposób przypisywać mu winy umyślnej. Sąd Apelacyjny dysponuje pełnym materiałem dowodowym, jako że Sąd I instancji ocenił przedmiotowe zarzuty pod względem merytorycznym, i Sąd II instancji stwierdza, że nie można pozwanemu przypisać umyślnego wyrządzenia szkody. Sytuacja bowiem przedstawiała się następująco: pozwany J. D. (1) zarządzał spółką na terenie G. i współpracował z J. W. na co jednoznacznie wskazuje materiał dowodowy. Ten materiał daje również podstawy do stwierdzenia, że w momencie gdy doszło do konfliktu między J. W. a współnikami spółki, również

postawiono zarzuty J. D. (1). Tymczasem, co podkreśla Sąd Apelacyjny, nie ma prostego przeniesienia czy też przełożenia dla relacji J. W. i wspólników oraz relacji J. W. a pozwanego. Ponadto, zarzucanym J. D. (1) rzekomym bezprawnym działaniom nie można dodawać przymiotu umyślnych. Nie sposób na podstawie zgromadzonego materiału wskazać, że pozwany chciał wyrządzić pracodawcy potencjalną szkodę, a więc miał taki cel od początku bądź też godził się na powstanie ewentualnej szkody, gdy: 1) dokonywał wypłat kwot po 5 tys Euro miesięcznie J. W., 2) wspólnie z J. W. ustalono wyższe wynagrodzenia powoda wzajemnego, 3) świadczył na rzecz spółki za pośrednictwem swojego przedsiębiorstwa ((...)) usługi transportowe, w sytuacji gdy spółka nie gwarantowała transportu, 4) zlecał przy akceptacji J. W. roboty w zakresie przygotowania budowy chłodni składowej w G. W..

Przyjęcie odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisu art. 114 kp prowadzi do uznania zasadności zarzutu przedawnienia, podnoszonego przez pełnomocnika pozwanego w postępowaniu przed Sądami obu instancji.

Przepis art. 291 § 2 k.p. stanowi że: roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, jako początek biegu terminu przedawnienia, przyjmuje dzień 29 sierpnia 2011 r. – dzień sporządzenia pisma rozwiązującego z pozwanym umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powyższe wynika z zestawienia zarzutów będących podstawą rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z zarzutami stanowiącymi treść pozwu wzajemnego. Nasuwa się bowiem czytelny wniosek, że owe zarzuty są tożsame. Chodzi dokładnie o następujące zarzuty: 1) wspólnego z J. W. wyrządzenia Spółce szkody majątkowej, dokonując bezpodstawnych wypłat kwot po 5 tys Euro miesięcznie, 2) wspólnego z J. W. wyrządzenia Spółce szkody majątkowej, dokonując bezpodstawnej podwyżki wynagrodzenia pozwanego wzajemnego, 3) wyrządzenia Spółce szkody majątkowej, świadcząc na jej rzecz za pośrednictwem swojego przedsiębiorstwa ((...)) usług transportowych, sprawowania nadzoru nad prawidłowym przebiegiem tankowania samochodów ciężarowych oraz naczep z agregatami silnikowymi należącymi do zamawiającego po zawyżonych kosztach oraz dokonując bezpodstawnych wypłat sum pieniężnych, 4) wyrządzenia Spółce szkody majątkowej zlecając niepotrzebne roboty w zakresie przygotowania budowy chłodni składowej w G. W.. oraz dokonując zapłaty związanych z tym fikcyjnych kosztów.

To zaś stanowi, na co zwraca uwagę Sąd Apelacyjny, niezbity argument dla stwierdzenia, że powód wzajemny na pewno wtedy już miał wiedzę w zakresie poczynań pozwanego, których nie aprobował, jako że wyraził je wprost na piśmie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że jest to zarazem termin najbardziej korzystny dla powoda wzajemnego.

Roszczenie powodowej Spółki uległo przedawnieniu w dniu 29 sierpnia 2012r., gdyż pozew wzajemny został złożony 6 września 2012r.

Sąd Apelacyjny rozważył również kwestię ewentualnego naruszenia przez pozwanego przepisu art. 8 kp poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia. W doktrynie przyjmuje się, iż stosowanie art. 8 k.p. do przedawnionych roszczeń nie musi być dopuszczalne w każdej sytuacji,

a w szczególności gdy opóźnienie w dochodzeniu roszczenia okazuje się usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Wynika to bowiem z przyjętej zarówno w orzecznictwie jak i judykaturze zasady, że stosowanie art. 8 k.p. jako środka osłabiającego rygoryzm przepisów ustanowionych w celu zagwarantowania bezpieczeństwa obrotu prawnego

(a więc terminów przedawnień) może mieć miejsce w sytuacjach „ekstremalnie wyjątkowych” (Kodeks Pracy. Komentarz, L. Florek, red., Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009, s. 65 oraz 1409). W rozpoznawanej sprawie o owym nadużyciu trudno mówić choćby z tego względu, że nie ma podstaw dla przypisania pozwanemu umyślnego wyrządzenia szkody pracodawcy.

Sąd II instancji, nie dopatruje się również żadnych innych okoliczności, które by wskazywały, że skorzystanie z tego zarzutu jest nadużyciem prawa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny, oddalił apelację. O kosztach orzeczone na podstawie art. 98 k.p.c i § 13 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (tj. Dz. U. 2013, poz. 461).

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	-----------------------	-------------------------------